Nr. 2. Kraków, dnia 28. lutego 1917 r. Rocznik XXXVIII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują „Dziennik rozporządzeń“ bezpłatnie.

L. 103125/916.
I. b.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie Magistratu z dnia 8-go lutego 1917 roku L. 103125/16 o urządzaniu i używaniu **wyciągów osobowych i ciężarowych,** równocześnie zaś tracą moc obowiązującą przepisy bezpieczeństwa dla maszynowych wyciągów osobowych, ogłoszone rozporządzeniem Magistratu z dnia 29. września 1906 L. 7520/06.

Magistrat wzywa właścicieli istniejących wyciągów, by w myśl postanowienia § 91. powyższego rozporządzenia zgłosili wyciągi te w terminie 6 tygodni na przepisanych formularzach w Budownictwie miejskiem oddział A (główny gmach Magistratu, oficyna, III. p. drzwi Nr. 32). Formularze te wydawać będzie bezpłatnie Budownictwo miejskie oddział A.

Egzemplarze nowego rozporządzenia nabywać można w Kasie miejskiej w cenie 50 hal. za sztukę.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 8. lutego 1917 r.

Nominacye.

1. P. **Dr. Stanisław Borowski,** lekarz, powołany został na zasadzie uchwały Rady miasta z 17 marca 1910 i 14. lipca 1911 r., do pełnienia obowiązków lekarza szkolnego pod warunkami przyjętymi deklaracyą z 1. lutego 1917. (Lprez. 3637/916).

2. P. **Stanisław Franciszek 2-im. Igliński,** pomocnik kancel., zamianowany został z dniem 31. stycznia 1917 r, **praktykantem kancelaryjnym** Magistratu, z poborami w odnośnym dekrecie wyszczególnionymi. (Lprez. 508/917).

Protokoły obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie nadzwyczajne tajne (9. w kadencyi XVII.) **z dnia 18. lutego 1917 roku.**

Obywatelstwo honorowe.

Imieniem Sekcyi I., II., III., IV., V. i VI. Prezydent miasta Dr. Leo wnosi:

Rada miasta uchwali:

Zważywszy, że **Dr. Tadeusz Rutowski,** prezydent m. Lwowa, objąwszy w chwili najazdu nieprzyjacielskiego zarząd autonomiczny stolicy kraju naszego, spełniał obowiązki te z chlubą dla imienia polskiego i na pożytek ludności tak, że zjednał sobie nietylko bezgraniczną miłość i wdzięczność uciśnionych, ale też podziw i szacunek swoich i wrogów — nadaje się po myśli § 5. statutu m. obywatelstwo honorowe stoł. król. m Krakowa Prezydentowi król. stoł. m. Lwowa Dr Tadeuszowi Rutowskiemu. (Lpr. 613/917).

P r z y j ę t o j e d n o m y ś l n i e w ś r ó d d ł u g o t r w a ł y c h o k l a s k ó w.

Przewodniczący zamknął posiedzenie tajne o godzinie 1-szej w południe; poczem odbyło się publiczne zebranie członków rady miejskiej ku uczczeniu Prezydenta Rutowskiego.

ZEBRANIE
członków Rady miejskiej ku uczczeniu Prezydenta Dra Rutowskiego

w dniu 18. lutego 1917 r. o godzinie 1. w południe.

Westibul i klatka schodowa ozdobione krzewami i kwiatami, wejście na salę, pierwsze ławki i trybuna prezydyalna, nadto loże pokryto dywanami i kilimami.

Liczna publiczność zajęła miejsce na galeryi. W loży zasiadła Prezydentowa Rutowska z córką, w towarzystwie Prezydentowej Leowej z córką. Na sali zebrali się niemal wszyscy radcy miejscy

Osobno ustawione były krzesła dla posłów chwilowo w Krakowie bawiących z powodu zjazdu poselskiej grupy demokratycznej.

O godz 1 wszedł na salę Dr. Rutowski w towarzystwie Prezydenta miasta JE. Dra Lea i wiceprezydentów J. K. Federowicza, Sarego i Rollego, powitany długotrwałemi, hucznemi oklaskami.

Powitanie prezydenta Rutowskiego przez Prezydenta Dr. Leo.

Dostojny, Kochany Prezydencie i Kolego! Rada miasta Krakowa przejęta w dniu dzisiejszym wielką radością z powodu powrotu Twego po tak długiej niewoli do kraju, pragnie Cię uczcić w sposób, który jest najwyższą oznaką czci obywatela przez reprezentacyę miejską. Przed chwilą nadała Ci ona o b y w a t e l s t w o h o n o r o w e miasta Krakowa (oklaski i brawa), aby w ten sposób dać wyraz uszanowania głębokiego dla całej Twej działalności oby-

watelskiej, a przedewszystkiem dla tej działalności, którą odznaczyłeś się tak chlubnie w czasie inwazyi rosyjskiej. Losy zrządziły, że stanąłeś na czele Lwowa w chwilach najcięższych, najsroższych i najgroźniejszych i spełniłeś tam misyę dziejową, bo broniłeś skutecznie m. Lwowa i jego mieszkańców, oraz polskości, tej warowni polskiej na wschodzie, która tylekrotnie odpierała najazdy i nawałnice dziejowe, która była obroną całej ojczyzny, bo zawsze skutecznie odpierała zamachy nieprzyjaciela, aby wedrzeć się do wnętrza ojczyzny i zagrozić jej bytowi. Tradycya dzielnej obrony Lwowa odżyła w Twej osobie, lecz w innej formie. Nie mogłeś stanąć na murach twierdzy lwowskiej, aby orężem bronić jej mieszkańców, ale trudniejszego dokonałeś dzieła, bo bezbronny materyalnie, zdołałeś wielkiem sercem i miłością sprawy publicznej obronić Lwów, tak, że wyszedł cało z niebezpieczeństwa. Za tę działalność obywatelską, wielką, a skuteczną, składam Ci w tej chwili imieniem m. Krakowa, starszej siostrzycy Lwowa, hołd i cześć najwyższą.

Niech Ci Pan Bóg dozwoli przez długie lata jeszcze cieszyc się ogólnem zaufaniem obywatelstwa nietylko Lwowa, ale kraju całego, Polski całej, dokonać wielu dzieł użytecznych dla naszego kraju i naszego narodu. (Huczne oklaski). Twoja dotychczasowa działalność publiczna u nas, w mieście, w Sejmie i Parlamencie, Twój wielki patryotyzm i serce ogarniające wszystkich bez różnicy przekonań politycznych, bo stoisz ponad waśniami partyjnemi, daje pewność, że dokonasz niejednego jeszcze wielkiego i pięknego dzieła.

Gdyśmy tu w tej sali uczestniczyli w zebraniu, które uchwaliło stworzyć Legiony, Twój głos i rada Twa była nam pomocną. Niech Ci szczęście towarzyszy na każdem stanowisku. Bądź też przekonany, że zawsze towarzyszyć Ci będzie miłość obywateli, a przedewszystkiem miłość obywateli tego miasta. Niech żyje Rutowski!

(Okrzyk ten radcy z zapałem kilkakrotnie powtórzyli).

Przemówienie Dra Rutowskiego.

W odpowiedzi na mowę Prezydenta JE. Dra Lea, zabrał głos Prezydent Rutowski:

Dostojny Panie Prezydencie i prześwietna Rado! Odkąd stanąłem na ojczystej ziemi, wracając po półtorarocznej niewoli, sypią się na mnie zaszczyty i dary. Objawy, jakiemi rodacy mnie darzą, nie miały z pewnością precedensu. Proszę mi jednak wierzyć, że tam, we Lwowie daleko łatwiej było mi panować nad sobą, w czasie inwazyi, niż dziś, kiedy mię darzycie najwyższym zaszczytem. Tam mogłem panować nad sobą. Wystarczy powiedzieć, że w służbie publicznej w narodzie naszym było więcej męczeństwa i nieszczęść. To jednak, co teraz przeżywam i co mię teraz spotyka, przekracza wszystko. Gdybym odparł wroga, lub gdybym wracał z wyprawy, toby można było to wytłómaczyć, ale dziś nie zasłużyłem na te zaszczyty. Przecież takie dary otrzymują tylko obywatele, na których miasto całe życie patrzało. A wy mnie dajecie wieniec obywatelski m. Krakowa. Nie mam słów na wypowiedzenie tego, co czuję. Kraków robi mnie swym obywatelem honorowym za to, że m bronił tamtej stolicy, żem się trochę męczył w niewoli. Chcecie jednak widocznie powiedzieć przez to, że społeczeństwo darzy zawsze hojnie, za oddaną mu jakąś usługę. Cenię także ten zaszczyt.

Kraków — idzie przodem. To stolica, to Rzym polski, w którym spoczywają popioły naszych królów, bohaterów i wieszczów. Kraków daje ciągle przykłady, stąd płyną zawsze największe nauki dziejowe i hasła nowoczesnego życia. — Ten Kraków zrozumiał, że nie dość mieć kurhany, lecz trzeba złączyć życie przeszłości z przyszłością.

Przed nami nowa epoka — Polska się tworzy. Szanując przeszłość, wziąć w siebie wszystkie jej wielkości, a równocześnie nie uchylać się od życia nowoczesnego.

Kraków ma przed sobą jeszcze olbrzymie zadania. Zbliża się chwila, w której druga nowa, wielka stolica stanie na czele naszego narodowego życia. Mam przekonanie, że wszyscy zjednoczą się w pracy dla przyszłości. Musimy wszystko odrobić Musimy stanąć wśród państw żywych, jako społeczeństwo zdolne do wielkiej przyszłości. W tej dobie nie wolno być biernym, nie wolno się zdawać na Opatrzność. Skupić się bez różnicy stronnictw pod hasłem pracy dla przyszłości, stworzyć siłę narodową do tej pracy, której ta epoka wymaga. (Huczne oklaski).

Dziękując najgoręcej za zaszczyt, jakim mnie obdarzyliście, jako wierny obywatel tego miasta ślubuję mu wierność: (Oklaski).

Hołd miasta Tarnowa.

Po zakończeniu uroczystego zebrania Rady, pojawiła się w sali delegacya Rady miasta Tarnowa, w skład której wchodzili: burmistrz poseł Dr. Tertil, wiceburmistrz Dr. Mütz, radny asesor p. Brach i imieniem urzędników Magistratu tarnowskiego, dyrektor budownictwa p. Zaremba. Delegacya ta weszła do sali bezpośrednio po uroczystem posiedzeniu Rady miasta Krakowa, tak, że hołd Tarnowa dla Prezydenta Dra Rutowskiego odbył się przed plenum krakowskiej Rady miejskiej.

Na tem zakończyła się podniosła uroczystość o godzinie 2-giej po południu.

Sprawozdania
z posiedzeń Sekcyj i Komisyj Rady miejskiej.

Sekcya ekonomiczna.

Posiedzenie w dniu 10. lutego 1917 r.

Rozpatrywano wnioski Komisyi cmentarnej i Magistratu w sprawach **gospodarki na cmentarzu miejskim** w Rakowicach, porządków, dowozu tamże itp. Część wniosków przekazała Sekcya komisyi cmentarnej do rozpatrzenia i opinii, część zaś przekazała Magistratowi do odpowiedniego załatwienia i stosownych zarządzeń.

W końcu zgodziła się Sekcya na przyznanie kilku drobnych kredytów dodatkowych do budżetu na r. 1916/17 na zwiększone wydatki wskutek wojny i drożyzny.

Sekcya dobroczynna.

Posiedzenie w dniu 1. lutego 1917 r.

1. Głównemu Komitetowi ochron krakowskich udzielono ryczałt **na żywienie dzieci** w ochronach w kwocie 9699 K, zaś Komitetowi podgórskiemu ochron na żywienie dzieci w ochronce w Dzieln. XXII. przy ul. Józefińskiej w kwocie 1000 K.

2. Przyznano zasiłki Komitetowi **taniej kuchni ludowej** izraelickiej po 300 K miesięcznie na czas od 1. stycznia do 30. czerwca 1917 r., a nadto jednorazowo na adaptacyę lokalu 600 K, oraz Komitetowi **„Kropla mleka"** dla Dzielnic VII., VIII. i XXII. jednorazowo 1000 K.

3. Zatwierdzono układ z zarządem **zakładu wychowawczego SS. Miłosierdzia** w Nowej wsi co do przyjmowania na utrzymanie i wychowanie sierót dziewcząt na koszt gminy, tudzież układ z zarządem zakładu staruszek na Blichu co do przyjmowania na zaopatrzenie ubogich kobiet, niezdolnych do pracy na koszt gminy.

Dalej uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek co do przyjęcia w zarząd gminy fundacyi **Amelii i Edmunda Klemensiewiczów** ku wsparciu ochronek dla dzieci robotników.

Uchwalono założyć bezzwłocznie **2 ogrzewalnie** dla ubogich z podawaniem gorącej herbaty: jedną w Dzieln. I. w Krzysztoforach, drugą w M. Schronisku dla bezdomnych w Dzieln. VIII. ul. Krakowska L. 43.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania o funkcyonowaniu Miejskiej herbaciarni przy ul. Reformackiej, która świetnie się rozwinęła, uchwalono założyć drugą podobną herbaciarnię miejską ludową przy ul. św. Krzyża pod L. 7.

Sekcya I. z komisyą dla spraw Dzieln. XXII.

I. Posiedzenie w dniu 10. lutego 1917 r.

Na posiedzeniu rozpatrywano projekt **nadania nazw ulicom,** które dotąd ich nie miały, tudzież projekt zmiany dotychczasowych nazw ulic tak w Podgórzu, jak i w innych dzielnicach Krakowa, głównie tych ulic, które po przyłączeniu sąsiednich gmin do Krakowa miały te same lub podobne nazwy, co w starym Krakowie. — Projekt nowych nazw i zmiany dawnych nazw 63 ulic z nieznacznemi poprawkami uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej do zatwierdzenia.

II. Posiedzenie w dniu 28. lutego 1917 r.

Rozpatrywano projekt **przysposobienia gruntów miejskich** w Dzieln. XXII. (Podgórze) na **cele fabryczne,** przemysłowe, położonych między przedłużoną ul. Kącik, stacyą Podgórze-Wisła, fabryką mydła Śmiechowskiego a koleją państwową. Ten obszar gruntów gmina m. Podgórza jeszcze przed przyłączeniem przeznaczyła na cele fabryczne i przemysłowe, a projekt obecny jest rozwinięciem i uzupełnieniem dawniejszego projektu Magistratu podgórskiego i ma na celu udogodnienie dojazdów i dostępów do tego kompleksu gruntów przez stworzenie nowych i uregulowanie dawnych ulic, tudzież przez wydzielenie części gruntów na fabryki, warsztaty itp. Zasadniczo zgodzono się na projekt i wnioski Magistratu, przekazując je przed ostateczną swą uchwałą do rozpatrzenia komisyi gruntowej i przemysłowoj wspólnie z komisyą dla spraw podgórskich.

Komisya administracyjna.

Posiedzenie w dniu 24. lutego 1917 r.

Naczelnik Dr. Zawadzki przedłożył komisyi między innemi sprawami administracyjnej natury **zamknięcie rachunkowe** z funduszów akcyzy, rzeźni i targowicy **za rok 1916.** Komisya wyraziła naczelnikowi administracyi akcyzy uznanie za należytą i skuteczną pracę i opiekę nad zakładami mu powierzonymi.

Komisya aprowizacyjna.

Posiedzenie w dniu 22. lutego 1917 r.

Wiceprezydent Federowicz złożył wyczerpujące sprawozdanie o stanie aprowizacyi miasta w dobie obecnej, oraz omówił liczne braki w tej dziedzinie. Między innemi poruszył sprawę mąki, ziemniaków, cukru i nafty, oraz sprawę rejonowej sprzedaży chleba, która wchodzi w życie z dniem 25. b. m. W dyskusyi, w której zabierali głos r. m. Adelmann, Chwastek, Maryewski, Wielgus, Dr. Schneider, Kosobudzki i Bialik stwierdzono, że niestety nie zaszła dotąd w dziedzinie aprowizacyi miasta żadna zmiana na lepsze.

Z kolei złożył st. radca Magistratu Dr. Sikorski sprawozdanie z działalności miejskich kuchen obywatelskich, z którego okazało się, że kuchnie te prosperują coraz lepiej i coraz większe obejmują kręgi ludności.

Po dyskusyi, w której zabierali głos r. m. Dr. Schneider i Kosobudzki, komisya przyjęła sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości.

Komisya gazowo-elektryczna.

Posiedzenie w dniu 14. lutego 1917 r.

Uchwalono wprowadzenie rocznego ryczałtu za oświetlenie klatek schodowych w wysokości K 24 za żarówkę metalową w miejsce elektromierzy, a dla tych klatek, gdzie elektromierz zostaje, podwyższono cenę prądu z 50 h. na 60 h za 1 kwg Zmiany te zacznie Elektrownia wprowadzać począwszy od dnia ogłoszenia w dziennikach.

Następnie złożył sprawozdanie dyrektor Gazowni miejskiej w sprawie trudności finansowych Zakładu, spowodowanych nadzwyczajnem podrożeniem materyałów surowych i kosztów produkcyi. Dość wymienić, że sam węgiel płaci zakład gazowy o 75% drożej niż przed wojną, co powoduje zwiększenie wydatku jedynie za materyał do wyrobu gazu więcej niż o 400.000 K rocznie. Inne materyały konieczne dla ruchu fabryki podrożały bez porównania więcej,

bo nawet o 400%. Wydatek na robociznę rośnie z dnia na dzień, stosownie do wzrostu cen materyałów spożywczych i wydatków na utrzymanie.

Komisya zadecydowała, że Gazownia miejska, podobnie jak i wszystkie inne gazownie, stoi przed **koniecznością podwyższenia cen gazu**. Gdyby podwyżka miała pokryć zwiększone wydatki, musiałaby być bardzo znaczną, do czego zarówno dyrekcya jak i komisya, ze względu na dobro ogólne, nie chce dopuścić. Z tego też powodu sprawę podwyżki cen odłożono do dalszego gruntownego zastanowienia się, czy nie znajdą się również inne sposoby zwiększenia przychodów gazowni.

Nadto zwolniono urzędników i funkcyonaryuszy stałych Gazowni i Elektrowni od opłat emerytalnych i należytości stemplowych, zaś na ubezpieczonych w lwowskiem Towarzystwie ubezpieczeń na starość uchwalono opłacać w całości wkładki emerytalne z funduszów Gazowni względnie Elektrowni miejskiej i to od dnia 1. grudnia 1916 do 31. grudnia 1917.

W końcu chwalono, aby Gazownia pokrywała podatek osobisto-dochodowy od poborów emerytalnych za czas od 1. grudnia 1916 po koniec 1917 r.

Komisya gospodnio-szynkarska.

Posiedzenie w dniu 12. lutego 1917 r.

Komisya wydała opinię co do szeregu wniesionych podań o udzielenie i przeniesienie koncesyi gospodnio-szynkarskich.

Nakładem gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, ul Mikołajska L 13, pod zarządem A. Szyjewskiego.